

ANDRZEJ S. JASIŃSKI OFM
Uniwersytet Opolski, Wydział Teologiczny
<https://orcid.org/0000-0003-1950-6346>

Chleb i wino w Starym Testamencie¹

Bread and Wine in the Old Testament

Abstract

Bread and wine are realities known to Israelites in their every day life. The Bible – conveying Yahweh's design – referred to these products in order to reveal figuratively the truths of redemption. Bread and wine were considered to be the basic gifts of Yahweh who takes care of His people. These were products made of crops provided by God. To produce them meant, thus, to cooperate with Yahweh's creative powers. Both bread and wine were necessary to preserve life and to put thanksgiving to Yahweh. In the Messianic time, bread will become a special gift (Isa 30,23) and there will be delicious wine at the Messianic feast (Isa 25,6).

The Old Testament, stressing the importance of bread and wine, became a perfect reference for the New Testament theology of Eucharist, as it has placed Christ's goods, offered to his believers, fringing upon the temporal and the eternal: this is the core of the promise given to Christians.

They are some superficial analogies between pagan cultic rites and the Israelites' thank-offering practices, but the activities of the chosen people present an original and unique understanding of the "offering"; an understanding which developed in the course of time throughout the Old Testament toward the New Covenant. One may see here a gradation of immanent values: bread food – wine – blood – life. God's Providence reveals these values from the most ancient prehistoric Biblical days, patriarch's histories and kings, and prophets' stories; finally they show their utmost senses and worship the Everlasting Transcendence (bread and wine: Body and Blood: Eternal life).

Keywords: bread, wine, Old Testament, prophets, Bible, Book of Psalms.

¹ A.S. JASIŃSKI, *Chleb i wino w Starym Testamencie*, w T. DOLA (red.), *Ineffabile Eucharistiae donum: księga pamiątkowa dedykowana księdzu biskupowi Alfonsowi Nossolowi Wielkiemu Kanclerzowi Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego z okazji 65. rocznicy urodzin oraz 20-lecia święceń biskupich* (Opolska Biblioteka Teologiczna, 19), Opole, Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, 1997, 187–201.

Abstrakt

Chleb i wino to realia znane Izraelitom z życia codziennego. Biblia – przekazując zamysł Jahwe – odwoływała się do tych produktów, aby w sposób obrazowy ukazać prawdy o odkupieniu. Chleb i wino uważane były za podstawowe dary Jahwe, który troszczy się o swój lud. Były to produkty wytworzone z plodów rolnych dostarczonych przez Boga. Wytworzenie ich oznaczało więc współpracę ze stwórczymi mocami Jahwe. Zarówno chleb, jak i wino były niezbędne do zachowania życia i składania dziękczynienia Jahwe. W czasach mesjańskich chleb stanie się szczególnym darem (Iz 30,23), a na ucztę mesjańską będzie wyborne wino (Iz 25,6).

Stary Testament, podkreślając znaczenie chleba i wina, stał się doskonałym punktem odniesienia dla nowotestamentowej teologii Eucharystii, ponieważ umieścił dobra Chrystusa, ofiarowane Jego wiernym, na pograniczu tego, co doczesne, i tego, co wieczne: oto sedno obietnicy danej chrześcijanom.

Istnieją pewne powierzchowne analogie między pogańskimi obrzędami kultowymi a praktykami ofiarniczymi Izraelitów, ale działalność narodu wybranego przedstawia oryginalne i niepowtarzalne rozumienie „ofiary”; rozumienie, które z biegiem czasu rozwijało się przez cały Stary Testament aż do Nowego Przymierza. Można tu dostrzec stopniowanie wartości immanentnych: chleb – pokarm – wino – krew – życie. Opatrzność Boża objawia te wartości od najdawniejszych, prehistorycznych czasów biblijnych, poprzez historie patriarchów, królów i proroków; w końcu ukazują one swoje najwyższe zmysły i oddają część Wiecznej Transcendencji (chleb i wino: Ciało i Krew: Życie wieczne).

Słowa kluczowe: chleb, wino, Stary Testament, prorocy, Biblia, Księga Psalmów.

Spożywając Ostatnią Wieczerzę ze swymi uczniami, Jezus wziął w swoje ręce chleb, a następnie kielich wypełniony winem i odmówił nad nimi kolejno słowa konsekracji. Zainaugurował w ten sposób Eucharystię, która stanowi centrum kultu chrześcijańskiego.

Uczty paschalne, znane w tradycji starotestamentalnej, również eksponowały chleb i wino, których symbolika była niezwykle głęboka. W ceremoniale uczty wypijano cztery kielichy wina. Przewodniczący uroczystości odmawiał błogosławieństwo nad kielichem, wychwalając Jahwe za dar krzewu winnego. Podczas drugiej części uroczystości błogosławiono chleb niekwaszony, dziękując Bogu za uświęcenie ludu dzięki przykazaniom, jakie dał Izraelitom².

W dwóch wielkich tradycjach religijnych, a więc w judaizmie i chrześcijaństwie, chleb i wino znalazły swe zastosowanie liturgiczne. Ich szczególne znaczenie kultyczne stanowi odzwierciedlenie życia codziennego, w którym na każdym miejscu napotymano na chleb i wino. Ich powszedniość i ogólny dostęp były odczytywane jako dar Jahwe dla ludu, jako przejaw Jego troski o człowieka, dlatego oddawano Mu cześć, ofiarowując albo spożywając chleb i wino.

² Por. J. DROZD, *Ostatnia Wieczerza nową Paschą*, Katowice 1977, s. 40–41.

Chleb w menu ludów Wschodu, w tym również Izraelitów, stanowił podstawę pożywienia. Jego dostatek był synonimem bezpieczeństwa i pewnej przyszłości; natomiast wśród napojów szczególne miejsce zajmowało wino. Według Biblii tajemnicę jego produkcji ujawnił Bóg Noemu. Palestyna ze względu na swój unikalny klimat ma doskonałe warunki do uprawy winorośli.

Celem lepszego uświadomienia sobie doniosłej roli chleba i wina w życiu codziennym, jak i w kulcie w czasach biblijnych, prześledzimy najważniejsze teksty Starego Testamentu dotyczące tych tematów.

1. Rolnictwo w kulturze Bliskiego Wschodu

Chleb jest dziełem współpracy człowieka z naturą stworzoną przez Boga, w której tkwią możliwości wydawania plonów zbóż niezbędnych do produkcji chleba. Według Biblii rolnikiem był już Kain, który składał dla Jahwe w ofierze (מִנְחָה לַיהוָה) płody roli (Rdz 4,3). Opisy biblijne, w tym te odnoszące się do prehistorii, powstały w środowisku palestyńskim (starożytny Kanaan). W rejonie Żyznego Półksiężycza tradycje rolnicze sięgają okresu VIII tys. przed Chr.³ Najstarszymi uprawnymi roślinami były jęczmień i pszenica, natomiast drzewa owocowe pojawiły się w V tysiącleciu przed Chr., wśród których wymienia się: oliwki, winną latorośl, daktyle, granaty i figi.

W środowisku bliskowschodnim w okresie przedhistorycznym ludność trudniła się myślistwem i zbieractwem. Gromadzono nasiona oraz dzikie zboża. W zależności od klimatu i jakości gleby wyrastały tu rośliny, które mogły stać się ważnym źródłem pokarmowym dla ówczesnych mieszkańców. W miarę rozwoju cywilizacji ujawniały się takie potęgi, jak Mezopotamia i Egipt, które stały się najważniejszymi ośrodkami uprawy pszenicy. W rejonie Morza Śródziemnego chleb produkowany z mąki pszennej bądź jęczmiennej stał się podstawowym pokarmem. Ze względu na ogromne koszty transportu eksport i import ziarna był bardzo ograniczony; zatem na podstawie ilości zdalnych do upraw terenów można obliczać ewentualne zaludnienie w danych rejonach. Chleb – podstawowy wyrób – był produkowany w różnych gatunkach. Społeczeństwo, podzielone na bogaczy i biednych, spożywało też odpowiednie rodzaje chleba. Przykładowo: w Mezopotamii wyrabiano ok. 300 gatunków chleba, natomiast z napisów w grobach egipskich dowiadujemy się, że chleb tam produkowany miał różne kształty, a do ciasta dodawano stosowne składniki.

Odnosnie do terenów Palestyny wiemy, że w czasach egipskiego władcy Tutmozisa (1501–1447 r. przed Chr.), gdy faraon ten przebywał w Megiddo, wpadł w jego ręce spory zapas ziarna. Megiddo położone było na południowych krańcach doliny

³ Por. O. BOROWSKI, *Agriculture*, w: D.N. FREEDMAN I IN. (red.), *The Anchor Bible Dictionary*, t. 1, New York 1992, s. 96.

Ezdrelon, która stanowi do dzisiaj najżyźniejszy skrawek Palestyny. Faraonowie doceniali tę okolicę i pozostawiali na jej terenie specjalne oddziały wojskowe celem pilnowania pól⁴.

2. Chleb i wino w środowisku biblijnym

Relacja o wydarzeniach historycznych relacjonowanych w Biblii rozpoczyna się od opisu dziejów Abrahama, czyli od dwunastego rozdziału Księgi Rodzaju⁵. Patriarcha przybył ze swoim klanem do Kanaanu ok. XIX w. przed Chr., gdzie tradycje rolnicze istniały już od wielu tysięcy lat.

Biblia w swej relacji nie poświęca szczegółowej uwagi sposobom wytwarzania chleba. Na wielu miejscach jednak spotykamy aluzje do tych czynności, co świadczy o powszechnym zastosowaniu chleba tak w celach pokarmowych, jak i kultycznych. „Braki”, z jakimi spotykamy się w Piśmie Świętym, uzupełnia literatura pozabiblijna oraz archeologia.

W języku hebrajskim „chleb” jest określane terminem **לֶחֶם**⁶. W sensie szerszym oznacza on solidny pokarm; przykładowo: ten sam rdzeń w języku arabskim oznacza mięso⁷. Możliwe są również i inne jego znaczenia, np. w języku etiopskim *lhm* to krowa, a w niektórych narzeczach arabskich znaczy nawet rybę. Najbardziej rozpowszechnionym rozumieniem tego rdzenia pozostaje jednak idea chleba, co potwierdzają takie języki, jak: ugarycki, fenicki, aramejski, syryjski⁸.

Rytm pracy na polach w starożytnej Palestynie poznaliśmy dzięki odkrytemu w 1908 r. przez R.A.S. Macalistera tzw. kalendarza z Gezer⁹. Z tekstu napisanego na wapiennej tabliczce wynika, że prace rolnika dzieliły się na 8 okresów, które rozpoczynały się od zbiorów oliwek, co następowało na przełomie września i października. W listopadzie, po pierwszych opadach deszczu, zasiewano zboża. Gleba zroszona wodą była przygotowana pod zasiew przy użyciu prostego drewnianego radła zakończonego metalowym ostrzem. Po ręcznym zasiewie ziarno przykrywano przy użyciu pługą. W tym okresie siano przede wszystkim pszenicę i jęczmień. Żniwa trwały cały maj i kończyły

⁴ POF. A. REIFENBERG, *The Struggle between the Desert and the Swon. Rise and Fall of Agriculture in the Levant*, Jerusalem 1955, s. 84.

⁵ Pierwsze jedenaście rozdziałów Księgi Rodzaju zawiera tzw. historię etiologiczną, której redaktorzy, posługując się różnymi dokumentami znanymi w świecie pogańskim, opracowali w duchu monoteistycznym tematy i zagadnienia dotyczące początku istnienia świata, człowieka i grzechu.

⁶ Termin ten występuje ok. 300 razy w BH, natomiast LXX tłumaczy go w 2500 wypadkach przez $\alpha\theta\tau\omicron\upsilon\varsigma$.

⁷ Nazwa „Betlejem” bywa tłumaczona jako „dom chleba”, natomiast po arabsku znaczy „dom mięsa”; odnośnie do znaczenia rdzenia **לֶחֶם** zob. *Geseniusz* 384.

⁸ POF. W. DOMMERSHAUSEN, *Lehem*, w: G.J. BOTTERWECK, H. RINGGREN, H.-J. FABRY (red.), *Theologisches Wörterbuch zum Alten Testament*, t. 7, Stuttgart 1993, s. 521.

⁹ POF. R.A.S. MACALISTER, *The Excavations of Gezer*, t. II, London 1912, s. 24–28; W.F. ALBRIGHT, *The Gezer Calendar*, „Bulletin of the American Schools of Oriental Research in Jerusalem” (1943) 92, s. 16–26.

się z początkiem czerwca, a nawet później. Do wykonywania tych prac posługiwano się małymi sierpami. Młockę przeprowadzano na otwartej przestrzeni, na specjalnie przygotowanych klepiskach. Snopy były porzucane po klepisku, po którym pędzono woły ciągnące specjalnie spreparowane belki mające od spodu ostre zakończenia¹⁰. Do oddzielenia ziarna od plew służył zachodni wiatr. Żniwa opisuje prorok Izajasz: „I stanie się tak, jak kiedy żniwiarz chwyta w garść zboże na pniu, a ramię jego ścina kłosa; i jak zbierają kłosa w dolinie Refaim” (Iz 17,5). W owym okresie rolnicy ścinali kłosa bardzo wysoko, nie interesując się słomą. Uzyskiwane w ten sposób ziarno gromadzono w glinianych dzbanach, względnie w wydrążonych w miękkiej skale silosach. Takich obiektów znaleziono sporo w Palestynie. Doskonałym przykładem mogą być silosy prezentowane w Nazarecie w kompleksie sanktuariów, którymi opiekują się tamtejsi franciszkanie¹¹.

Woda i chleb były podstawą wyżywienia najuboższej ludności na Bliskim Wschodzie w czasach starożytnych, co doskonale wyraża tekst Syr 29,21: „Pierwsze potrzeby życia: woda, chleb (Ἀρχὴ ζωῆς ὕδωρ καὶ ἄρτος), odzienie i dom, by osłonić nagość”. W gospodarstwie domowym troska o wyrób chleba spoczywała na kobietach (Jr 7,18; Prz 31,15); w późniejszym okresie wytworzyła się społeczność piekarzy, o czym wspomnimy poniżej.

Z ziarna przygotowywano chleby jęczmienne względnie pszenne. Mąkę uzyskiwano dzięki mieleniu ziarna w dwóch żarnach kamiennych¹². Ciasto wyrabiane było w dzieżach¹³, o których wspomina Wj 12,34: „I wziął lud ciasto, zanim się zakwasilo w dzieżach owiniętych płaszczami, i niósł je na barkach”. Do ciasta dodawano kwas, który powodował jego wzrost. Wyjątkiem była produkcja chleba przasnego używanego podczas Paschy; wówczas nie stosowano dodatków. Ówczesny sposób ugniatania ciasta poznaliśmy lepiej dzięki odnalezionej figurce pochodzącej z ok. XIX w. przed. Chr. – postać wykonana z terakoty ugniata rękoma ciasto; znane są również prezentacje wyrobu chleba z Egiptu (XIX w. przed Chr.)¹⁴.

Zwykłym chlebom nadawano kształt okrągły lub przypominający wieńce, a następnie wkładano je do pieca, o którym wspomina tekst Wj 26,26. Cienkie placki niezakwaszone można było wypiekać w gorącym piasku, powstałe w ten sposób mace miały zastosowanie przede wszystkim kultyczne. Izraelici wykonywali również inne gatunki pieczywa; specjalne wypieki otrzymywali np. chorzy (2 Sm 13,6). Niekiedy do ciasta dodawano figi (1 Sm 25,18), miód (Wj 16,31) czy rodzyнки (2 Sm 6,19).

¹⁰ Więcej szczegółów na temat rolnictwa w Palestynie podaje Z. KAPERA, *Rolnictwo*, w: L.W. STEFANIAK (red.), *Archeologia Palestyny*, Poznań 1973, s. 501–115.

¹¹ Por. G. LUDWIG, *Die Basilika in Nazaret*, München 1982, s. 113–117.

¹² Kamienie żarnowe składały się z większego kamienia dolnego (granitowego) i mniejszego górnego.

¹³ Dzieża to drewniane naczynie do rozczyniania ciasta, por. W. DOROSZEWSKI (red.), *Słownik języka polskiego*, t. II, Warszawa 1965, s. 601.

¹⁴ W.J. MARTIN, *Bread*, w: J.D. DOUGLAS, N. HILLYER (red.), *The Illustrated Bible Dictionary*, t. I, Leicester 1980, s. 205–206.

Osiadła ludność posiadała już umiejętność wypiekania chleba w piecach, chociaż znano w starożytności również piece przenośne. Archeologia dostarczyła nam wielu przykładów takich urządzeń, jak np. piec w Megiddo¹⁵. Piece były zazwyczaj o kształcie cylindrycznym lub stożkowatym. Wkopywano je do ziemi. W tym celu przygotowywano specjalną jamę, na której dnie były położone kamienie; kamieniami były również wyłożone ściany pieca. Sama konstrukcja piecowa wykonana była z gliny, najszersza była u podstawy, a najwęższa w górnej partii. U dołu pieca było palenisko, a rolę komina spełniał otwór znajdujący się u góry. Do opału służył węgiel drzewny, chrust oraz suszony nawóz. Tym sposobem uzyskiwano temperaturę ok. 300 stopni C. Gdy osiągnęto odpowiednią temperaturę, układano placki na kamieniach znajdujących się na dnie pieca bądź zdecydowanym ruchem przyklejano je do jego ścian.

Piekarnictwo stało się w Izraelu zawodem od czasu stworzenia właściwej organizacji państwowej, co dokonało się w okresie Dawida i jego następców. O piekarzu wprost wspomina prorok Ozeasz (Oz 7,4); w Jerozolimie istniała ulica, na której znajdowały się piekarnie (Jr 37,21).

Jak to wyżej zaznaczyliśmy, chleb był podstawowym pokarmem najuboższych (Wj 23,25; 2 Krl 6,22; Hi 22,7; Ez 12,18n). Spożywali go również i bogaci, choć dla nich był tylko dodatkiem do wytworniejszych potraw. W tradycji judaistycznej rozpoczynano posiłki od błogosławienia chleba, wzywając przy tym imienia Jahwe – dawcy chleba z nieba.

Krzewy winne należą do najbardziej charakterystycznych roślin występujących w Palestynie. Ich istnienie zostało mocno ograniczone w okresie panowania muzułmanów. Współcześnie ponownie wypełniają one krajobraz ziemi proroków i Chrystusa.

Winnice prawdopodobnie wywodzą się z okolic Kaukazu; w Mezopotamii i Egipcie znane były już w czwartym tysiącleciu przed Chr.¹⁶ Tereny Syro-Palestyny szczególnie dobrze nadawały się pod uprawę winnej latorośli. Na długo przed wkroczeniem Izraelitów do Kanaanu znane tam były kultury tej rośliny, o czym świadczą zarówno źródła egipskie, jak i teksty z Ras Szamra.

W Biblii znajdujemy bardzo wiele tekstów, które wzmiankują o winie. Podstawowy termin hebrajski określający ten napój to **יין**; występuje on 141 razy w Starym Testamencie, a jego greckim odpowiednikiem jest **οίνος**¹⁷. Tereny Ziemi Świętej były znane zarówno z upraw zboża, jak i winnej latorośli (por. 2 Krl 18,32). Autor relacji o wysłannikach Mojżesza do Kanaanu stwierdza: „Przybyli aż do doliny Eszkol (**אֶשְׁכּוֹל**). Tam odcięli gałąź krzewu winnego (**אֶשְׁכּוֹל**) razem z winogronami i ponieśli ją we dwóch na drągu”

¹⁵ Por. R.K. HARRISON, *Oven*, w: E.M. BLAICKLOCK, R.K. HARRISON (red.), *New International Dictionary of Biblical Archaeology*, Michigan 1983, s. 347–348.

¹⁶ Por. L. RAMIOT, *Vino*, w: *Enciclopedia della Bibbia*, t. 6, Torino 1971, s. 1174.

¹⁷ LXX tym terminem tłumaczy aż 8 rdzeni hebrajskich:

רמח; **יין**; **בקי**; **אבס**; **רכש**; **רמש**; **שריע**; **סיסע**

por. E. HATCH, H.A. REDPATH, *A Concordance to the Septuagint*, t. 2, Graz 1954, s. 983.

(Lb 13,23)¹⁸. Jahwe, wprowadzając Izraelitów do ziemi obiecanej, zapewnił: „Dałem wam ziemię, około której nie trudziliście się, i miasta, których wyście nie budowali, a w nich zamieszkaliście. Winnice (כַּרְמִים) i drzewa oliwne, których nie sadziliście, dają wam dziś pożywienie” (Joz 24, 13). Krzewy winne, które wypełniały już Kanaan w epoce przedizraelskiej stały się znakiem łaskawości Jahwe, który obdarowuje swój lud tym, co najlepsze – a z płodów tej ziemi na pierwszym miejscu została wymieniona winna latorośl. O jej dorodności świadczy cytowany werset (Lb 13,23)¹⁹.

Mając tak wielkie możliwości uprawy winnic, Izraelici stali się słynnymi producentami wina; jego wytwarzanie było połączone ze świętowaniem, przy czym ustaliło się wiele lokalnych zwyczajów wyrażających radość tworzenia produktu, który stanowił szczególnie dar Jahwe.

Krzewy winne wymagały szczególnej troski ze strony rolników. Przycinano je z końcem zimy. Przygotowywano również glebę, by wydawała jak najlepsze plony – musiała być spulchniana, nawożona i nawadniana. Często wokół winnicy budowano mur chroniący ją przed zwierzyną i rabusiami. Wznoszono wieżyczki, gdzie przebywali strażnicy dbający o uprawy.

Pierwsze dorodne winne kiście pojawiają się w Palestynie już w lipcu, jednak większość dojrzewa dopiero we wrześniu; na ten miesiąc przypada też winobranie.

Do produkcji wina używano tłoczni. Składała się ona z platformy oraz z kadzi, do której spływał moszcz²⁰. Do zgniatania gron służyła prasa. Proces fermentacji trwał około sześciu tygodni. Wino przechowywano w dzbanach. Do jego transportu używano skórzanych bukłaków.

Wino było stosownym napojem podczas spożywania posiłków, często wspomina się je łącznie z chlebem. W różnych sytuacjach życia codziennego pamiętano o tych produktach, np.: „Jesse wziął pięć chlebów (חֶמְלָה), bukłak wina (נֹאֵד) (...) i przez swego syna Dawida posłał to Saulowi” (1 Sm 16,20). Wino spożywała zarówno można, jak i biedniejsza ludność (Ne 5,15.18; 2 Krn 2,9.14); był to napój „rozweselający bogów i ludzi” (Sdz 9,13). Wino mogło jednak – wówczas gdy było spożywane w nadmiarze – stać się przyczyną zła, a to Izajasz wytyka Judzie: „Nic, tylko harfy i cytry, bębny i flety, i wino na ich ucztach; o sprawę Jahwe nie dbają ani nie baczą na dzieła rąk Jego” (Iz 5,12). Mędrzec natomiast przestrzega: „Nie bądź z tych, co wina hołdują (...), bo pijak i żarłok jest w nędzy” (Prz 23,20.21). Pomimo tych możliwych negatywnych skutków spożycia wina Biblia nie zawiera tekstów zachęcających do pełnej abstynencji. Powstrzymanie się od picia wina mogło być jednak powodowane pragnieniem zachowania czystości religijnej. Daniel postanowił nie kalać się królewskim winem (Dn 1,8), zrezygnował z jego

¹⁸ W tekście hebrajskim występuje gra słów, ponieważ nazwa doliny i określenie „krzew winny” brzmią identycznie: „eszkol” (por. Lb 13,24).

¹⁹ O powszechności upraw winnej latorośli w ówczesnej Palestynie świadczą takie nazwy, jak: Góry Karmel, Abel Keramim, Bet Ha-Kerem, Eszkol i inne.

²⁰ Bardziej szczegółowy opis produkcji podaje Z. KAPERA, *Ogrodnictwo i sadownictwo*, w: L.W. STEFANIAK (red.), *Archeologia Palestyny*, s. 524–525.

spożycia również na skutek smutku, którego doznawał (Dn 10,1nn). Prorok Jeremiasz wspomina natomiast o Rekabitach, którzy praktykowali abstynencję: „Nie pijemy wina (לֹא תִשְׁתּוּיִין). Jonadab bowiem, syn Rekaba, nasz praojciec, nakazał nam: Nie będziecie pili wina (לֹא תִשְׁתּוּיִין) na wieki ani wy, ani wasi synowie” (Jr 35,6)²¹.

Pobożni Izraelici uznawali, że wino jest szczególnie darem Jahwe (Oz 2,10), a jego obfitość znakiem Pańskiego błogosławieństwa. Kiedy Jakub podstępnie udając Ezawa, zbliżył się do Izaaka, ten udzielił mu błogosławieństwa, w którym była obietnica obfitości moszczu winnego (Rdz 27,28).

3. Chleb i wino w kulcie starotestamentalnym

W tradycji biblijnej chleb jest widziany jako jeden z podstawowych darów Boga. Błogosławieństwo i wyzwolenie, jakie pochodzą od Jahwe, były prezentowane w obrazie chleba. Obfite plony, które zbierali rolnicy, były znakiem błogosławieństwa od Boga, który w czasach głodu nie pozostawiał swego ludu na pastwę klęski, lecz przychodził z darem chleba zbawienia²².

Wielkie znaczenie chleba powszedniego i świadomość, iż Bóg jest jego ostatecznym dawcą, zrodziły w Izraelu formy specyficznego kultu, w których symbolicznie dużą rolę odgrywał chleb. Ofiarowywanie Jahwe darów zawierających chleb było znakiem zawierzenia. Lud oczekiwał, że Jahwe zawsze będzie go zaopatrywał w ten podstawowy pokarm.

W różnych cywilizacjach starożytnych, zwłaszcza wschodnich, chleb był stosowany w celach ofiarniczych; podobne zwyczaje panowały również w religii rzymskiej, gdzie ofiarowywano pierwociny zbożowe, a więc surowiec do produkcji chleba²³. Być może w pogańskich kultach uważano, iż ofiarowywane zboża i chleby stanowią konieczne pożywienie dla czczonych bóstw. Inaczej było w kulcie starotestamentalnym – Jahwe nie potrzebował darów materialnych, lecz patrzył w serce: „Czy będę jadł mięso cielców albo pił krew kozłów? Złóż Bogu ofiarę dziękczynną i wypełnij swe śluby złożone Najwyższemu” (Ps 50,13-14). Izraelici byli więc kształtowani w świadomości, że ofiarowywane Bogu dary nie stanowią dla Niego „pokarmu”, lecz są wyrazem wdzięczności ludu za Jego stałą opiekę.

Księga Wyjścia podaje przepisy o zorganizowaniu kultu; w ramach ich uszczegółowienia pojawia się następujące polecenie dane przez Jahwe Mojżeszowi: „Będziesz zawsze kładł na stole przede Mną (לֶחֶם פָּנִים) chleby pokładne (לֶחֶם פָּנִים)”

²¹ Postawa Rekabitów jest tu przytoczona przez Jeremiasza celem wykazania ich wierności przepisom; takiej postawy zabrakło Izraelitom, por. F.S. FRICK, *Rechab*, w: D.N. FREEDMAN I IN. (red.), *The Anchor Bible Dictionary*, t. 5, New York 1992, s. 631.

²² Por. C. WESTERMANN, *Elements of Old Testament Theology*, Atlanta 1982, s. 38.

²³ Por. M. ELIADE, *Historia wierzeń i idei religijnych*, t. II, Warszawa 1994, s. 84.

(Wj 25,30). W tekście hebrajskim występuje gra słów, ponieważ zarówno określenie „przedem Mną”, jak i „pokładne” wyraża ten sam rdzeń: הַנֶּחֱם, który w formie rzeczownikowej oddaje ideę oblicza. W dosłownym więc tłumaczeniu tekst Wj 25,30 mówi o „chlebie oblicza”. Chodzi tu więc o wyjątkowy chleb, który przeznaczony jest wyłącznie do celów kultycznych; tę precyzację wyraża w innych tekstach rodzajnik postawiony przed הַנֶּחֱם, jak to ma miejsce np. w tekście Wj 35,13 (לֶחֶם פְּנִים)²⁴. Znana scena ucieczki Dawida przed Saulem i jego krótki pobyt w Nob dobrze ilustrują świadomość Izraelitów rozróżniających „chleby pokładne” od innych: „Kapłan odrzekł Dawidowi: Zwykłego chleba pod ręką nie mam (לֶחֶם חַלּוּל): jest tylko chleb Święty (לֶחֶם קֹדֶשׁ)” (1 Sm 21,5)²⁵.

Po wzniesieniu Przybytku przez Mojżesza została w nim umieszczona Arka Świadcstwa, a w Namiocie Spotkania ustawiony stół, na którym znalazł się „rząd chlebów” (עֲרֵךְ לֶחֶם; Wj 40,23), czyli chleby pokładne; geneza ich obecności w Sanktuarium wynika zatem z prawa Bożego. Chleby te mają różne szczegółowe określenia, lecz w istocie chodzi o to, by stwierdzić fakt ich włączenia w obręb święty, a tym samym wyłącznego przeznaczenia do kultu. Nie każdy chleb nadawał się do tych celów. Chleb pokładny musiał być specjalnie przygotowany. Sprawą tą zajmowali się lewici, pochodzący z rodu Kehata (1 Krn 9,32); szczegóły na ten temat podaje tekst 1 Krn 23,29: „Troszczyli się oni zarówno o chleby pokładne, o najczystsza mąkę na ofiarę z pokarmów, o praśne podpłomyki, jak i o to, co było pieczone na blachach i co było smażone, i o wszystko, co było ważone i mierzony”. Lewici przygotowywali dwanaście placków z dokładnie wymierzonej porcji najlepszej mąki (Kpł 24,5-6).

Praktyka ofiarowywania chleba bóstwom znana była w praktyce ludów Bliskiego Wschodu. W Egipcie chleby ofiarne były nakrapiane winem. Liczbę dwunastu chlebów kultycznych podają źródła babilońskie. Jak to zaznaczyliśmy wyżej, w praktykach pogańskich chleb ofiarowywano w świątyniach jako stosowny pokarm dla czczonego bóstwa; w ten sposób można było sobie zyskać jego przychylność. W praktykach izraelskich dwanaście chlebów odpowiadało liczbie dwunastu pokoleń. Wierzący naród był przekonany, że Jahwe, któremu ofiarowuje się pokarm, sam go nie potrzebuje, lecz przyjmuje ten dar jako wyraz uległości względem Niego, jak i ufności, że na co dzień nie zabraknie mu koniecznego pożywienia, którego ostatecznym dawcą jest Bóg.

W kulcie Jahwe wino nie odgrywało pierwszorzędnej roli. Znane były jednak już praktyki w kultach pogańskich, gdzie składano płynne ofiary łącznie z winem (Pwt 32,38)²⁶, natomiast w kulcie Jahwe nie ofiarowywano samego wina, lecz łączono

²⁴ Por. Wj 39,36; 1 Sm 21,7; 1 Krł 7,48; 2 Krn 4,19.

²⁵ Miejscowość Nob była położona na północ od Jerozolimy i po upadku Szilo stała się głównym ośrodkiem kultu Jahwe; sytuacja ta miała miejsce w epoce Saula, por. J.M. HAMILTON, *Nob*, w: D.N. FREEDMAN I IN. (red.), *The Anchor Bible Dictionary*, t. 4, New York 1992, s. 1133.

²⁶ Pierwotnie ludy pustynne składały ofiary płynne z wody do czasu rozprzestrzenienia się znajomości produkcji wina, por. W. DOMMERSHAUSEN, Yayin, w: G.J. BOTTERWECK, H. RINGGREN, H.-J. FABRY (red.), *Theologisches Wörterbuch zum Alten Testament*, t. 7, Stuttgart 1993, s. 63.

go z innymi darami (Wj 29,40). W praktyce ofiarniczej istniały ścisłe przepisy odnośnie do proporcji ofiarowanego wina w stosunku do innych darów: „Jako ofiarę z płynów winien dać przy ofierze całopalnej lub ofierze pojednania czwartą część hinu wina na każdego baranka” (Lb 15,5), natomiast ofiara płynna z wina (וַיִּזְלֶה לְנֶסֶד) stanowiła jedną trzecią hinu²⁷ (Lb 15,7). Codzienne poranne i wieczorne ofiary kończyły się spożywaniem wina. W Sanktuarium obok stołu chlebów pokładnych znajdowały się dzbany wypełnione winem (Lb 4,7). Wino było więc niezbędne do składania ofiar, choć nie stanowiło ich podstawowej materii. O jego roli w ofiarach wspomina Syr 50,15: „Wyciągnął [arcykapłan] rękę nad czarę, ofiarował trochę z krwi winnego grona (ἐξ αἵματος σταφυλῆς), wylewał ją na podstawę ołtarza, na przyjemną woń Najwyższemu Królowi nad wszystkim”.

4. Starotestamentalne zwroty zawierające hebrajskie terminy: לחם i יין

W tekście biblijnym występuje szereg fraz, w których pojawia się rdzeń לחם. Często przybiera on bardziej ogólne znaczenie, co ilustruje tekst Rdz 14,18: „Melchizedek zaś, król Szalemu, wyniósł chleb i wino (וַיִּזְלֶה לְחֶם וַיַּיֵּן)” (por. Ne 5,15). Tekst stwierdza, że król przyniósł najbardziej podstawowe produkty, jakimi wówczas dysponował, zatem zwrot „chleb i wino” można przetłumaczyć jako „pokarm i napój”. Chleb wraz z winem bywają również znakami obfitej uczy: „Chodźcie, nasyćcie się moim chlebem (לֶחְמִי בְלַחְמוֹ), pijcie wino (וַיִּשְׁתּוּ בַיַּיִן מִסֶּכְתִּי), które zmieszałam” (Prz 9,5).

Bóg obiecał ludowi ofiarować kraj obfitujący w mleko i miód, lecz również pojawiają się określenia bardziej uszczegóławiające, na czym polegać będzie żyzność tej ziemi: „(...) aż przyjdę zabrać was do kraju, który jest podobny do waszego – kraju zboża (אֶרֶץ דָּגָן) i moszczu, kraju chleba i winnic (אֶרֶץ לֶחֶם וְכַרְמִים), kraju oliwy i miodu, abyście żyli, a nie umarli” (2 Krl 18,32)²⁸. Aż dwukrotnie w tym tekście wystąpił motyw chleba: raz pośrednio – we wspomnieniu zboża, drugi raz wprost – przy użyciu technicznego określenia לחם. W niektórych tekstach pojawiają się konstrukcje o budowie paralelnej, w której powtarzają się idee chleba i wina. Przykładem może tu służyć tekst Iz 36,17: „Aż przyjdę zabrać was do kraju podobnego do waszego kraju zboża (אֶרֶץ דָּגָן) i młodego wina (וְתִירוֹשׁ), kraju chleba (אֶרֶץ לֶחֶם) i winnic (אֶרֶץ כַּרְמִים)”. Zdanie to, które jest inną wersją poprzedniego, ogranicza opis żyzności ziemi tylko do dwóch wyznaczników, którymi są chleb i wino. Człon „a” paralelizmu traktuje o surowcu – ziarnie i produkcji – winie, natomiast człon „b” odwrotnie: o produkcji – chlebie i surowcu – winorośli.

²⁷ Miara objętości, która wynosiła ok. 6 litrów, por. M.A. POWELL, *Weights and Measures*, w: D.N. FREEDMAN I IN. (red.), *The Anchor Bible Dictionary*, t. 6, New York 1992, s. 904.

²⁸ Słowa te wypowiedział urzędnik w imieniu króla asyryjskiego; obiecuje on, że nowa ziemia będzie podobna do tej, jaką Izraelci otrzymali od Jahwe.

Chleb był traktowany przede wszystkim jako pokarm służący do zaspokojenia głodu najbiedniejszych i znajdujących się w skrajnej potrzebie. W takim znaczeniu najczęściej nie występuje wraz z winem, lecz z wodą: „wynieście wodę (מַיִם) naprzeciw spragnionych! Mieszkańcy kraju Terna, z chlebem (בֶּלֶחֶמוֹ) waszym wyjdźcie na spotkanie uchodźców” (Iz 21,14). Brak chleba i wody był synonimem klęski i zwiastunem śmierci: „Synu człowieczy, oto złamię podporę chleba (מִטְהָ-לֶחֶם) w Jerozolimie, tak że pełni zgryzoty będą jedli chleb ściśle odważony (אֶכְלוּ-לֶחֶם בְּמִשְׁקָל) i ze strachem będą pili wodę ściśle odmierzoną (מַיִם בְּמִשׁוּרָה), aby cierpiąc niedostatek chleba i wody (לֶחֶם וּמַיִם), jeden po drugim omdlewali i niszczyli w swych grzechach” (Ez 4,16b-17). Opis Ezechiela prezentuje sceny w oblężonej i zbuntowanej Jerozolimie. Wyrażenie „podpora chleba” można rozmieć w sensie metaforycznym – jako trwanie w ufności, podobnie jak zwrot סעד לב (wzmocnić serce), który pojawia się w kontekście przygotowania chleba przez Abrahama (Rdz 18,5) i oznacza pokrzepienie²⁹. Prorok zapewnia więc mieszkańców Jerozolimy, że ich przekonanie do samowystarczalności zostanie złamane. Zabraknie bowiem wkrótce środków najbardziej podstawowych, niezbędnych do utrzymania się przy życiu. Sens przenośny chleba pojawia się również i w innych tekstach biblijnych, np. prorok Izajasz, opisując przyszły dobrobyt mieszkańców Jerozolimy, stwierdza: „Choćby ci dał Jahwe chleb ucisku (לֶחֶם צָר) i wodę utrapienia (וּמַיִם לְחַיִּץ), twój Nauczyciel już nie odstąpi, ale oczy twoje będą patrzeć na twego Mistrza” (Iz 30,20). Wyrażenia, które występują w tym wersecie, przyrównują możliwości mieszkańców Jerozolimy do warunków, jakie posiadali więźniowie spożywający chleb ucisku i wodę utrapienia³⁰. Z tego dna egzystencji wyprowadzi Jahwe swój lud i uleczy jego rany (Iz 30,26).

Człowiek, który pozostaje w skrajnych warunkach lub przeżywa smutek, to taki, który nic nie spożywa, a więc nie przyjmuje ani chleba, ani wody: „Potem Ezdrasz odszedł od domu Bożego (...) i tam spędził noc: chleba nie jedząc (לֶחֶם לֹא-אָכַל) i wody nie pijąc (וּמַיִם לֹא-שָׁתָה), gdyż smucił się z wiarołomstwa wygnańców” (Ezd 10,6). Podobnie Mojżesz, przebywając na Horebie, pościł, czyli nie jadł chleba i nie pił wody (Pwt 9,9). Gdy natomiast Dawid napotkał na pustyni zgłodniałego człowieka, dał mu najpierw do spożycia chleb i wodę, a dopiero później inne produkty (I Sm 30,12). Kiedy Abraham oddał Hagar wraz z Izmaelem, ofiarował jej na drogę chleb oraz bukłak z wodą (Rdz 21,14).

W języku hebrajskim powstało wiele powiedzeń, które odwoływały się do myśli o chlebie. Psalmista wyznaje: „Nawet mój przyjaciel (גַּם-אִישׁ שְׁלוֹמִי), któremu ufałem i który chleb mój jadł (אוֹכֵל לֶחֶמִי), podniósł na mnie piętę” (Ps 41,10). Przyjaciel i chleb stają się pojęciami synonimicznymi. Przyjęcie kogoś chlebem staje się oznaką przyjaźni; w ten sposób postąpił Abraham, gdy przyszli do niego trzej

²⁹ Por. W. ZIMMERLI, *Ezekiel*, t. 1, Philadelphia 1979, s. 170.

³⁰ W.H. IRWIN, *Isaiah 1–39*, w: R.E. BROWN, J.A. FITZMYER, R.E. MURPHY (red.), *The New Jerome Biblical Commentary*, New York 1991, s. 247.

nieznajomi: „Ja zaś pójdę wziąć nieco chleba (פֶּתֶלֶם), abyście się pokrzepili, zanim pójdziecie dalej” (Rdz 18,5). Chleb był pierwszym pokarmem ofiarowanym przez patriarchę. On miał zapewnić o jego życzliwości, dopiero później można było przygotować inne potrawy, jak np. przyrządzone cielę, jak to się stało w wyżej wspomnianym opisie. Chleb był zawsze pod ręką i można było z niego skorzystać, aby stworzyć atmosferę ufności i przyjaźni.

Dziełem sprawiedliwości było podzielenie się chlebem z najbardziej potrzebującym: „Błogosławiony, czyj wzrok miłosierny, bo chlebem dzieli się (בִּי־נָתַן מִלֶּחֶמוֹ) z biednym” (Prz 22,9). Miłosierdzie jest postawą wychwalaną w Biblii, ono bowiem zostało najpełniej ujawnione w dziele Jahwe względem Izraela. Człowiek ma udział w czynach samego Boga, o ile potrafi dostrzec potrzebujących.

Mądrość Syracha poucza, by roztropnie postępować z darem chleba i przestrzega przed dzieleniem się nim z tymi, co są tego niegodni: „Dobrze czyni biednemu, a nie dawaj bezbożnemu, odmów mu chleba swego (ἀσεβῆι ἐμπόδισον τοὺς ἄσθετους αὐτοῦ) i nie użyczaj mu, aby przypadkiem nie wziął góry nad tobą. Znajdziesz zło w dwójnasób za wszystko dobro, które byś mu wyświadczył” (Syr 12,5). Dar chleba nie jest więc dla wszystkich. Przy niewłaściwym jego rozdawnictwie można popełnić błąd i jedynie spotęgować zło, zamiast sprawić więcej dobra. Liczy się więc nie tylko intencja ofiarodawcy, lecz również wewnętrzna kondycja obdarowywanego.

Jahwe zapewnia chleb ludowi w różnych sytuacjach. Człowiek wierzący to również ten, który nawet w ekstremalnych warunkach trwa w ufności wobec Boga. Postawę taką zaprezentował Jozue, który gorąco zachęcał Izraelitów do wkroczenia do Kanaanu i to wbrew opiniom innych zwiadowców. Jozue zapewniał, że w nowym kraju nie zabraknie pokarmu: „Tylko nie buntujmy się przeciwko Jahwe i nie obawiajmy się ludu tego kraju, ponieważ oni są chlebem dla nas (כִּי לֶחֶמֶנוּ), obrona od nich ustąpi, a Jahwe jest z nami, nie bójcie się ich” (Lb 14,9). Obecność Jahwe zabezpiecza wszelkie potrzeby ludu. Tam gdzie jest Jahwe, jest chleb, a gdzie jest chleb, są warunki do życia. Psalmista, wysławiając Jahwe, zapewnia, że jest On dawcą dobra dla ludu: „Będę szczerze błogosławił jego zasobom, jego ubogich nasycę chlebem (אֲשַׁבֵּיעַ לֶחֶם)” (Ps 132,15).

Prorok Jeremiasz przekonuje, że brak chleba, jaki zaistniał w Jerozolimie, stał się skutkiem bałwochwalstwa ludu, który błędnie interpretował wydarzenia i sądził, że dobrobyt panował wówczas, gdy szerzyła się idolatria: „Wtedy mieliśmy pod dostatkiem chleba (וְנִשְׂבַע־לֶחֶם), powodziło nam się dobrze i nie spotkało nas nic złego” (Jr 44,17b). Takie przekonanie było zgoła fałszywe. Jeremiasz nie dał się zwieść opiniom przywódców i całego ludu, a zaistniałe braki stały się gorzkim owocem grzechu: „Jahwe nie mógł już znieść niegodziwości waszych postępków ani ohydnych czynów, jakie popełniliście” (Jr 44,22a). Prorok, głosząc nieodwołalne nadejście kary Jahwe, zapewnia, że najeźdźcy, którymi będą Babilończycy, ogołocą kraj z tego, co najbardziej niezbędne do życia: „Pochłoną twoje żniwa (קִצִּירְךָ) i twój chleb (וְלֶחֶמְךָ)” (Jr 5,17). W dalszej części tego wersetu wymienia Jeremiasz inne nieszczęścia, jakie spadną na

naród; będą one obejmowały wszystko to, co stanowiło zabezpieczenie egzystencji Izraelitów. Wysłunięcie na pierwsze miejsce żniw i chleba ujawnia, że ten pokarm był traktowany jako coś najbardziej podstawowego, a zarazem łatwo utracalnego w ekstremalnych warunkach.

Naród wybrany przeżywał wiele bolesnych doświadczeń; często były one wywołane grzechami sprowadzającymi kary Boże: „Jahwe, Boże Zastępów, jak długo gniewać się będziesz, choć lud twój się modli? Nakarmiłeś go chlebem płaczu (לֶחֶם דְּמָעָה) i obficie napoiłeś go łzami (וַתִּשְׁקֵמוּ בְּדַמְעוֹת) (Ps 80,5-6). Werset 6, zbudowany na zasadzie paralelizmu synonimicznego, wyraża ideę smutku, którą eksponują dwa wyrażenia: „chleb płaczu” i „obfitość łez”. Podobnie wypowiada się psalmista wyrażający swą tęsknotę za Bogiem: „Łzy moje (דְּמָעָתִי) stały się dla mnie chlebem (לֶחֶם) we dnie i w nocy, gdy mówią mi co dzień: Gdzie jest twój Bóg?” (Ps 42,4). Chleb ma tu znaczenie symboliczne, wskazuje na rzeczywistość, w której na co dzień żyje człowiek, sięga do tego, co najbardziej go intryguje, do najgłębszych warstw jego istnienia. Bolesne doświadczenia Hioba również zostały w podobny sposób wyrażone: „Płacz stał mi się chlebem (לֶחֶמִי), jęki moje płyną jak woda” (Hi 3,24).

Powyżej prezentowane teksty, pochodzące z różnych tradycji, świadczą, jak bardzo rozpowszechnione było symboliczne znaczenie chleba. Stanów duchowych przeżywanych przez autorów i bohaterów nie sposób było wyrazić jednoznacznym słownictwem. Konieczne jest tu posługiwanie się obrazami.

Hagiografowie używali również metafor na podstawie idei chleba i wina w celu wskazania na negatywne zjawiska życia społecznego. Ludzie nikczemni wykorzystują słabszych i przemocą zdobywają dobra, które im się nie należą: „i (...) jedzą chleb nieprawości (לֶחֶם רִשְׁעָה) i piją wino przemocy (וַיִּיזוּ חֲמָסִים)” (Prz 4,17). Mędrzec przestrzega, by nie wkraczać na taką drogę, gdyż życie wówczas jest ciąglą udreką. Nieprawość staje się wtenczas czymś tak powszednim, jak spożywany co dnia chleb, a przemoc – tak niepokonana, jak tendencja do nadużywania wina. Człowiek, który stał się pasożytem społecznym, ma upodobanie w tym, co zdobywa się w nieuczciwy sposób; jest to droga nasycania swych pragnień bez żadnych skrupułów: „Przyjemna jest woda kradziona, a chleb skrytości (וְלֶחֶם סֵתֵרִים) jest smaczny” (Prz 9,17). Okazuje się jednak, że droga ta prowadzi nieuchronnie do śmierci, jak to mędrzec formułuje dosłownie w przestrodze znajdującej się w kolejnym wersecie (Prz 9,18). Człowiek uczciwy natomiast „nie jada chleba lenistwa (וְלֶחֶם עֲצָלוּת)” (Prz 31,27b), lecz na wzór dzielnej niewiasty wykorzystuje czas na codzienną krzątanie. Wszystko jednak trzeba czynić w wielkim zaufaniu względem Jahwe, gdyż ostatecznie On jest dawcą dóbr potrzebnych człowiekowi: „Daremny jest dla was wstawać przed świtem, wysiadywać do późna – dla was, którzy jecie chleb (לֶחֶם הָעֵצָבִים) zapracowany ciężko; tyle On daje i we śnie tym, których miłuje” (Ps 127,2). Biblia przestrzega zatem przed dwoma postawami niewłaściwymi, które nie sprowadzają błogosławieństwa Bożego. Jedną z nich jest nieuczciwość, a drugą – zbytnia pewność siebie i liczenie na własną przedsiębiorczość.

Prawdziwą obfitość chleba będą mieli ci, którzy zaufali Jahwe i życie swoje uzależnili od Jego darów, jak stało się na pustyni po wyjściu z Egiptu: „Prosili i przywiódł przepiórki, i nasycił ich chlebem z nieba (וְלֶחֶם שָׁמַיִם)” (Ps 105,40). Bóg postępuje konsekwentnie: skoro wyprowadził lud na miejsce pustynne, pozbawione stosownych środków do życia, zaopatrzył go w sposób cudowny w to, co najbardziej potrzebne. Dla niewiernych jednak te oznaki opatrności były niedostrzegalne, dlatego w swym narzekaniu odwoływali się do przeszłości i złudnych przekonań o dawnej obfitości wszystkiego, co potrzebowali: „I zaczęli mówić przeciw Bogu i Mojżeszowi: Czemu wyprowadziliście nas z Egiptu, byśmy tu na pustyni pomarli? Nie ma chleba (לֶחֶם) ani wody, a uprzykrzył się nam już ten pokarm mizerny (בְּלֶחֶם הַקֶּלֶקֶל)” (Lb 21,5). Tekst hebrajski w wersecie tym dwukrotnie stosuje rdzeń לֶחֶם – w pierwszym przypadku, by wskazać na dostatki pożywienia w Egipcie, jakie otrzymywali Izraelici, a w drugim, na określenie pokarmu pustyni, którym gardzili Hebrajczycy, a który był faktycznie darem Jahwe.

Teksty biblijne zawierają również sporo metafor opierających się na symbolice wina. Jego obfitość jest znakiem czasów mesjańskich: „Kupujcie i spożywajcie, kupujcie bez pieniędzy i bez płacenia za wino (וּבְלֹא מַחִיר יַיִן) i mleko” (Iz 55,1). Życie szczęśliwe symbolizuje dostatek wina: „Jakież ma życie ten, który pozbawiony jest wina? Stworzone jest bowiem dla rozweselenia ludzi” (Syr 31,27b).

Kielich wypełniony winem, który dzierży Jahwe, jest znakiem sądu Bożego: „Bo w ręku Jahwe jest kielich, który się pieni winem, pełnym przypraw. I On z niego nalewa: aż do mętów wypiją, pić będą wszyscy niegodziwi na ziemi” (Ps 75,9). Kielich gniewu jest znakiem karania, które Bóg zsyła nie tylko na Izraelitów, lecz również na obce narody (Jr 25,15).

Praktyki ofiarnicze upodabniały Izraelitów do zwyczajów kultycznych ludów pogańskich. Prorocy jednak dbali o to, by nie istniało fałszywe przekonanie o wystarczalności składanych ofiar pokarmowych do zadośćuczynienia obowiązкови prawdziwego kultu. Ezechiel, prorok wygnania, ostrzega w imieniu Jahwe: „Wpuściliście bowiem obcych, nieobrzezanych na sercu i ciele, żeby byli w moim Przybytku po to, by go zbecześcić, kiedy składaliście Mi w ofierze chleb, tłuszcz i krew; tak przez swoje obrzydliwości złamaliście przymierze moje z wami” (Ez 44,7). Ofiary materialne nie mają znaczenia, jeżeli nie odpowiada im właściwy duch pobożności i wierności względem zarządzeń Jahwe.

Chleb i wino to rzeczywistości znane z życia codziennego Izraelitów. Biblia przekazująca zamysł Jahwe odwoływała się do tych produktów, by w sposób obrazowy ujawniać prawdę zbawcze. Chleb i wino rozumiane były jako podstawowe dary Jahwe troszczącego się o swój lud. Były to produkty, które wytwarzano z plonów, jakie zabezpieczał Bóg. Ich produkcja była zatem współdziałaniem ze stwórczą mocą Jahwe. Zarówno chleb, jak i wino były niezbędne tak do zachowania życia, jak i do składania ofiar dziękczynnych Jahwe. W czasach mesjańskich chleb będzie darem szczególnym (Iz 30,23), a na ucztach mesjańskich będą wyborne wina (Iz 25,6).

Stary Testament, podkreślający znaczenie zarówno chleba, jak i wina, stał się doskonałym odniesieniem dla teologii Eucharystii zaprezentowanej w Nowym Testamencie, osadza bowiem dobra ofiarowane przez Chrystusa wierzącym na pograniczu tego, co doczesne, z tym, co wieczne, co stanowi treść obietnicy danej chrześcijanom.

References

- ALBRIGHT W.F., *The Gezer Calendar*, „Bulletin of the American Schools of Oriental Research” (1943) 92, s. 16–26, <https://doi.org/10.2307/1355268>.
- BOROWSKI O., *Agriculture*: w: D.N. FREEDMAN I IN. (red.), *The Anchor Bible Dictionary*, t. 1, New York 1992, s. 96.
- DORMMERSHAUSEN W., *Lehem*, w: G.J. BOTTERWECK, H. RINGGREN, H.-J. FABRY (red.), *Theologisches Wörterbuch zum Alten Testament*, t. 7, Stuttgart 1993.
- DORMMERSHAUSEN W., *Yayin*, w: H.-J. FABRY (red.), *Theologisches Wörterbuch zum Alten Testament*, t. 6, Stuttgart 1989.
- DOROSZEWSKI W. (red.). *Słownik języka polskiego*, t. II, Warszawa 1965.
- DROZD J., *Ostatnia Wieczerza nową Paschą*, Katowice 1977.
- ELIADE M., *Historia wierzeń i idei religijnych*, t. II, Warszawa 1994.
- HAMILTON J.M., *Nob*, w: D.N. FREEDMAN I IN. (red.), *The Anchor Bible Dictionary*, t. 4, New York 1992, s. 1133.
- HARRISON R.K., *Oven*, w: E.M. BLAICKLOCK, R.K. HARRISON (red.), *New International Dictionary of Biblical Archaeology*, Michigan 1983.
- HATCH E., REDPATH H.A., *A Concordans to the Septuagint II*, Graz 1954.
- IRWIN W.H., *Isaiah 1–39*, w: R.E. BROWN, J.A. FITZMYER, R.E. MURPHY (red.), *The New Jerome Biblical Commentary*, New York 1991.
- KAPERZA Z., *Ogrodnictwo i sadownictwo*, w: L.W. STEFANIAK (red.), *Archeologia Palestyny*, Poznań 1973.
- LUDWIG G., *Die Basilika in Nazaret*, München 1982.
- MACALISTER R.A.S., *The Excavations of Gezer*, t. 2, London 1912, s. 24–28.
- MARTIN W.J., *Bread*, w: J.D. DOUGLAS, N. HILLYER (red.), *The Illustrated Bible Dictionary*, t. 1, Liechester 1980.
- POWELL M.A., *Weights and Measures*, w: D.N. FREEDMAN I IN. (red.), *The Anchor Bible Dictionary*, t. 6, New York 1992, s. 904.
- RAMIOT L., *Vino*, w: *Enciclopedia della Bibbia*, t. 6, Torino 1971, s. 1174.
- REIFENBERG A., *The Struggle between the Desert and the Swon. Rise and Fall of Agriculture in the Levant*, Jerusalem 1955.
- WESTERMANN C., *Elements of Old Testament Theology*, Atlanta 1982.
- ZIMMERLI W., *Ezekiel*, t. 1, Philadelphia 1979.

